

Prof. dr hab. Andrzej Jopkiewicz
Prof. emer. Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ
mgr Tomasza Sarzały

**pt. „Geograficzne uwarunkowania integralnego rozwoju wybranych form rekreacji
ruchowej na przykładzie Sudetów Zachodnich”**

Przedłożona do recenzji praca razem ze spisem tabel, rycin i fotografii oraz wykazem literatury i streszczeniami w języku polskim i angielskim liczy 269 stron. Składa się z dziesięciu zasadniczych rozdziałów, w tym dyskusji i podsumowania oraz wniosków. Literatura zawiera 236 pozycji w większości polskich, co ze względu na temat pracy, jest zrozumiałe oraz 17 stron internetowych. Ta duża ilość rozdziałów jest spowodowana tym, że doktorant zarówno spis tabel, rycin i fotografii, a także wykaz literatury i streszczenia, zupełnie niepotrzebnie zaliczył do tego spisu.

Doktorant w bardzo obszernym wprowadzeniu, dopiero na 76 stronie podaje cel i uzasadnienie podjęcia tematu pracy. Przy czym szczegółowe cele pracy, które wcale nie musiały być podawane, są mało precyzyjne, np. s.77 pkt. 1 i 2. Ponadto pytania, których jest aż sześć, są zbyt ogólne, a przecież głównym problemem badawczym, który podany jest przez doktoranta na s. 77 „ jest próba sklasyfikowania tras pod kątem intensywności wysiłku fizycznego” znajdujących się na terenie Sudetów Zachodnich.

Cały plan pracy jest nieskładny, np. jeśli wyróżniane są tytuły rozdziałów, a następnie tytuły podrozdziałów, to robimy tak konsekwentnie do końca i oznaczamy je zwykle liczbami arabskimi. Natomiast Doktorant tytuły rozdziałów oznaczył liczbami rzymskimi, a podrozdziałów z różnymi podtytułami arabskimi, np. w rozdz. 3.5. Inwentaryzacja i opracowanie tras rekreacyjnych – s.94, a rozdz. 3.6. Klasyfikacja tras rekreacyjnych według poziomu intensywności wysiłku fizycznego – s.96, a następnie rozdz. IV. Wyniki i analizy statystyczne sondażu diagnostycznego!?

Taki tytuł rozdziału jest niezrozumiały, gdyż wyniki badań powinny dotyczyć określonej charakterystyki statystycznej, czy także różnych związków i zależności między zmiennymi. Jest to ponadto błędne określenie, gdyż sondaż diagnostyczny jest metodą badawczą, a więc drogą umożliwiającą podążanie do określonego celu, na której to drodze

stosuje się różne techniki badawcze, o których autor w ogóle nie wspomina, a w ich obrębie różne narzędzia badawcze, które umożliwiają osiągnięcie tego celu. Np. zastosowany kwestionariusz ankiety jest narzędziem badawczym, stosowanym w różnych technikach ankietowych.

Nie można więc pisać o „wynikach i analizie statystycznej sondażu diagnostycznego”-s.98, tylko np. o analizie statystycznej zgromadzonych i zwykle dokładnie określonych wyników badań. Natomiast autor nic nie wspomina o zastosowanych w pracy w ramach sondażu diagnostycznego, zarówno technikach, jak i narzędziach badawczych. Zastosowany kwestionariusz ankiety, zamieszczony zupełnie niepotrzebnie w pracy, zamiast w aneksie na końcu pracy, jest przecież narzędziem badawczym, stosowanym bardzo często w badaniach ankietowych, prowadzonych w ramach sondażu diagnostycznego.

Należy też podkreślić, że nie używamy określenia wzrost czy waga, jak podano to w kwestionariuszu ankiety, tylko piszemy wysokość ciała, masa ciała, itp. Dlatego też podając wartość wysokości i masy ciała należało zaznaczyć, że są to dane deklarowane, bo gdyby to były wartości mierzone, to należałoby podać w jaki sposób dokonywano tych pomiarów i jakie stosowano narzędzia. Stad też pomiar wydatku energetycznego dokonywany był zapewne w ramach techniki obserwacji, a więc w gruncie rzeczy, wykorzystanych zostało kilka technik badawczych, które powinny być wyróżnione w ramach sondażu diagnostycznego i dokładnie scharakteryzowane wraz z narzędziami.

Ponadto w wynikach analizy statystycznej powinny być podawane, oprócz średniej arytmetycznej - tab.12, także wartości odchylenia standardowego (s), będącego miarą rozproszenia wyników wokół średniej. Jest to tym bardziej istotne, gdy wyróżnione grupy badawcze są nieduże liczbowo. Należy też podkreślić, że przy współczynnikach korelacji r-Pearsona, podaje się wartości do dwóch miejsc po przecinku, a istotność tak jak uczyniono, do czterech miejsc po przecinku i wytłuszcza się istotne statystycznie, lub tak jak uczyniono, zapisuje się je kolorem czerwonym.

Chciałbym także zaznaczyć, że interpretacja prezentowanych wyników badań w większości przypadków pozostawia wiele do życzenia. Na przykład przy interpretacji współczynników korelacji nie można mówić o wpływie jednej cechy (zmiennej) na drugą, tak jak podaje to w większości przypadków autor a jedynie o związku wprost proporcjonalnym (wartość dodatnia współczynnika istotna statystycznie) lub odwrotnie proporcjonalnym (wartość ujemna współczynnika istotna statystycznie). Przy czym niektóre związki są

zupełnie oczywiste, np. to, że cytuję (str.114): „Cechą główną, mającą kluczowy wpływ na przyrost wydatkowanej energii, był dystans”.

Mając na względzie temat pracy, tj. „Geograficzne uwarunkowania integralnego rozwoju wybranych form rekreacji ruchowej...” , to turystyka, w której dominuje wysiłek fizyczny, a więc turystyka aktywna, jest najczęstszą formą rekreacji ruchowej ludzi, zarówno w wieku średnim, tj. produkcyjnym, jak i emerytalnym. W literaturze angielskojęzycznej turystyka aktywna (*active sport tourism*) traktowana jest obok turystyki widowisk sportowych, jako jedna z form turystyki sportowej (*sport tourism*). Jej cechą jest bowiem podróżowanie w celu uprawiania różnego rodzaju sportów, w których aktywność fizyczna jest głównym celem podróży. Stąd też, jak sądzę, doktorant miał na uwadze z jednej strony ten rodzaj turystyki, a jednocześnie te formy aktywności, które nazywane są czasem górska rekreacją ruchową, w skład której wchodzi takie podstawowe formy rekreacji ruchowej, jak rozpatrywany w pracy wysiłek fizyczny biegaczy, rowerzystów i piechurów.

Ponadto z punktu widzenia geografii turystyki i innych subdyscyplin, turystyka kwalifikowana związana jest z „walorami specjalistycznymi”, na które „składają się te cechy i elementy środowiska biogeograficznego, a także przyrodniczego, które umożliwiają uprawianie taternictwa, wspinaczki górskiej, kajakarstwa górskiego, czy jazdy na rowerze górskim w formie, np. górskich wyścigów rowerowych, itp., jak ma to miejsce między innymi w Sudetach Zachodnich.

Stąd też wspomniane formy i rodzaje turystyki określane są często mianem turystyki specjalistycznej. Dlatego też turystyka aktywna związana jest z różnego rodzaju wyjazdami, co najmniej dwudniowymi lub dłuższymi, jak miało to miejsce w rozpatrywanej przez doktoranta pracy, których głównym celem było podejmowanie aktywności fizycznej, tj. uprawianie różnych form rekreacji ruchowej, związanych z wysiłkiem fizycznym biegaczy, rowerzystów i piechurów. Dlatego też cechą odróżniającą turystykę aktywną od rekreacji ruchowej jest opuszczenie miejsca stałego zamieszkania i wejście w interakcję ze środowiskiem naturalnym i jego specjalistycznymi walorami.

Podstawowymi formami turystyki aktywnej są: turystyka kwalifikowana, turystyka przygodowa i turystyka ekstremalna, a głównymi jej rodzajami: wędrówki piesze, turystyka rowerowa, spływy kajakowe, rejsy żeglarskie, turystyka jeździecka, wyjazdy na narty i inne rodzaje aktywności wymagające wysiłku fizycznego w plenerze, które związane są z różnymi walorami specjalistycznymi środowiska naturalnego.

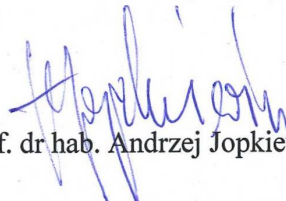
Stąd też z całą pewnością kwestie rozpatrywane w tej pracy, wiążą się całkowicie z tą problematyką i tytuł pracy w tym względzie nie budzi żadnych wątpliwości. Praca napisana jest jednak niezbyt przejrzysta i niełatwo się ją studiuje, gdyż poszczególne akapity są nie tylko stanowczo za długie ale zawierają też zbyt wiele zbędnych informacji.

Dobrą stroną pracy jest dyskusja i podsumowanie zawarte na 28 stronach, którą podzielono na dwie części, w których Doktorant umiejętnie, nawet często zbyt dosłownie i za bardo obszernie przedstawia wyniki badań różnych autorów i odnosi je w znacznym stopniu do swoich. Ponadto przedstawia różne kwestie podnoszone w pracy, które są opisywane w sposób zróżnicowany przez różnych autorów. Natomiast słabą stroną pracy są wnioski, które tylko w niewielkiej części stanowią odpowiedź na pytania badawcze .

Ponieważ poważnym mankamentem pracy jest są kwestie metodologiczne, związane ze stosowaniem właściwych metod , technik i narzędzi badawczych, to proszę o możliwie szerokie wyjaśnienie tych zagadnień zarówno na gruncie nauk społecznych, jak i przyrodniczych (biologicznych), gdyż praca dotyczy także zagadnień związanych z fizjologią wysiłków fizycznych, a zwłaszcza aktywnością fizyczną człowieka.

Kierując się przedstawionymi w recenzji spostrzeżeniami i uwagami krytycznymi, ale także różnymi jej zaletami, a także trudnościami związanymi z realizacją takiego tematu, stwierdzam w konkluzji, że rozprawa doktorska mgr Tomasza Sarzały pt. „Geograficzne uwarunkowania integralnego rozwoju wybranych form rekreacji ruchowej na przykładzie Sudetów Zachodnich”, opracowanej na Wydziale Nauk o Ziemi Uniwersytetu Szczecińskiego w Szczecinie , mimo różnych uwag i zastrzeżeń, odpowiada warunkom określonym w art.13 ust.1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2017 poz. 1789 z późn. zm.).

Stąd składam wniosek do Wysokiej Rady Wydziału Nauk o Ziemi Uniwersytetu Szczecińskiego w Szczecinie o jej przyjęcie i dopuszczenie mgr Tomasza Sarzały do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Praca kwalifikuje doktoranta do nadania stopnia naukowego doktora w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna.


Prof. dr hab. Andrzej Jopkiewicz

Kielce, dn.15.07.2019r.